

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/powstanie-wielkopolskie/61164,Zanim-padly-pierwsze-strzaly.html>



Siedziba IPN w Poznaniu udekorowana wizerunkiem orła z godła Naczelnej Rady Ludowej. Fot. IPN Poznań

ARTYKUŁ

Zanim padły pierwsze strzały

OKRES HISTORYCZNY

(1918-1922) Odrodzenie Niepodległej

Autor: ADAM PLESKACZYŃSKI 27.12.2021

Gdy 27 grudnia 1918 roku w Poznaniu wybuchło powstanie wszyscy zdawali się być tym faktem zaskoczeni. A przecież w ciągu kilku miesięcy poprzedzających jego wybuch opracowano przynajmniej kilka planów zbrojnej irredenty przeciwko niemieckiemu zaborcy.

Jednym z najbardziej tajemniczych i trudnych do zweryfikowania epizodów poprzedzających powstanie wielkopolskie jest przygotowywanie przewrotu wojskowego w prowincji poznańskiej przez formalnie proniemiecką Radę Regencyjną w Warszawie. Według dość wiarygodnych relacji, 7 października 1918 roku, na poufnym spotkaniu Franciszka Radziwiła, dyrektora Komisji Wojskowej z gen. Tadeuszem Rozwadowskim i mjr. Włodzimierzem Zagórskim uzgodniono potrzebę zorganizowania oddziałów powstańczych z Polaków, którzy zdezerterowali z armii niemieckiej, pochodzą z ziem zaboru pruskiego i znajdują się na terenie „Kongresówki”. Kandydatów zamierzano przyjmować na hasło „Celestyn”, nawiązujące do imienia wtajemniczonego w spisek znanego działacza poznańskiego dra Celestyna Rydleńskiego, natomiast sztab armii powstańczej postanowiono ulokować w Kaliszu, największym mieście wielkopolskim znajdującym się poza zaborem pruskim. Zanim jednak akcja nabrała rumieńców, w Niemczech wybuchła rewolucja, Rada Regencyjna podała się do dymisji, a władzę w Warszawie objął Józef Piłsudski, zwolennik nie zadrażniania (póki co) stosunków z Niemcami.



L. Prauziński, *Szturm*
powstańców na budynek
Prezydium Policji 27 XII 1918 r.
Pocztówka ze zb. Biblioteki
Narodowej

Poznańska konspiracja

Tymczasem w Poznaniu zaczynały się organizować grupy pierwszych konspiratorów. Gromadzono broń, rekrutowano nowych ludzi, a nawet snuto pomysły wywołania natychmiastowego powstania. Najbardziej krewcy konspiratorzy skupieni w Polskiej Organizacji Wojskowej zaboru pruskiego postanowili zaatakować Niemców już 13 listopada. Dzień wcześniej w mieszkaniu Arkadego Fiedlera spiskowcy zorganizowali spotkanie, na którym próbowano ustalić szczegóły akcji zbrojnej. W ostatniej niemal chwili do lokalu wkroczyli czołowi przywódcy wielkopolskiego ruchu niepodległościowego z księdzem Stanisławem Adamskim na czele, którzy zablokowali ryzykowną inicjatywę i zażądali podporządkowania się POW Mieczysławowi Paluchowi.

Paluch, charyzmatyczny i energiczny były oficer armii niemieckiej miał skoordynować przygotowania powstańcze i odsunąć jego wybuch do odpowiedniego momentu. Wkrótce powołał Tajny Sztab Wojskowy i do grudnia zdołał zorganizować w Poznaniu 1800 uzbrojonych powstańców. Dodatkowo mógł liczyć na ponad 2500 uzbrojonych członków Straży Ludowej, polskiej formacji o charakterze porządkowym i 120 bojowników z Polskiej Organizacji Wojskowej zaboru pruskiego, którzy zachowali odrębność. Tajny Sztab Wojskowy planował rozpoczęcie powstania na połowę stycznia 1919 roku.

Naczelna Rada Ludowa

W międzyczasie w Poznaniu ujawniła się Naczelna Rada Ludowa, która skupiała najwybitniejszych działaczy niepodległościowych i społecznych. Na jej czele stanęło trzech komisarzy: wspomniany już ksiądz Stanisław Adamski z Wielkopolski, Adam Poszwiński z Kujaw oraz Wojciech Korfanty ze Śląska, wybitny poseł Koła Polskiego w Reichstagu. Ich celem było stopniowe przejmowanie władzy z rąk niemieckich, manifestowanie przed Ententą polskości ziem zaboru pruskiego oraz dyplomatyczne działania na rzecz osiągnięcia korzystnych dla Polaków decyzji konferencji pokojowej.



Siedziba IPN w Poznaniu
udekorowana wizerunkiem orła z
godła Naczelnej Rady Ludowej.
Powstańczego orła
zaprojektowała przez prof.
Konstancja Pleskaczyńska na
podstawie flagi znajdującej się w
zbiorach Wielkopolskiego
Muzeum Niepodległości w
Poznaniu. Fot. IPN Poznań

Na początku grudnia 1918 roku komisarze zorganizowali w Poznaniu obrady Polskiego Sejmu Dzielnicowego, który okazał się wielkim sukcesem organizacyjnym i propagandowym. Ks. Adamski stwierdził wówczas wyraźnie, że Polacy w zaborze pruskim nie chcą odrywać się gwałtem od Niemiec i oczekiwać będą na sprawiedliwy werdykt zwycięskich mocarstw. Tym niemniej komisarze nie wykluczali wybuchu powstania, ale wyłącznie w sytuacji, gdy akcję zbrojną będzie można powiązać z pojawieniem się na ziemiach zaboru pruskiego armii gen. Hallera. Ich pomysł zakładał rozpoczęcie powstania w Wielkopolsce, na Kujawach i Pomorzu, w chwili wylądowania w Gdańsku Błękitnej Armii i oddziałów francuskich. Działania bojowe powstańców miały być skoordynowane z ruchami tych wojsk. Akcję planowano na 19 grudnia, ale nie doszło do niej, ponieważ Brytyjczycy zablokowali wyjazd hallerczyków z Francji. Z tego między innymi powodu komisarze postanowili sprowadzić do Poznania Ignacego Jana Paderewskiego, który zmierzał z Gdańska do Warszawy, aby objąć tekę premiera Rzeczypospolitej.

Paderewski w Poznaniu

Pojawianie się Paderewskiego w Poznaniu wywołało nieopisany entuzjazm jego rodaków i nerwowość Niemców, którzy nadal stanowili blisko połowę mieszkańców miasta. Sytuacja stawała się coraz bardziej krytyczna. Paderewski wygłosił z okna Hotelu „Bazar” spokojne, patriotyczne przemówienie, w którym nawoływał do zgody narodowej. Chociaż nie podgrzewał nastrojów, to 27 grudnia sytuacja całkowicie wymknęła się spod kontroli. Późnym popołudniem na ulicach Poznania padły pierwsze strzały. Na wieść o wybuchu walk obradujący w „Bazarze” Korfanty miał powiedzieć: „Hołota uliczna utrudnia nam pracę polityczną, zdaje się żołnierzom, że jak za dawnych czasów, każdy z nich nosi buławę w tornistrze”. Było już jednak za późno na powstrzymanie spontanicznego powstania, które błyskawicznie przeniosło się na całą prowincję. W tych okolicznościach, sceptyczni początkowo komisarze Naczelnej Rady Ludowej przejęli przywództwo nad irredentą i zrobili wszystko co możliwe, aby zakończyło się ono pełnym sukcesem.



L. Prauziński, Wjazd I.J.

Paderewskiego do Poznania 26

XII 1918 r. Pocztówka ze zb.

Biblioteki Narodowej

COFNIJ SIĘ